

Małgorzata Jantos
Radna Miasta

20
Kraków 26 czerwca 2009

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie,

Sprawa „Amnestia w bibliotekach”

Zgłaszam, po raz kolejny, postulat wprowadzenia we wszystkich bibliotekach, szczególnie miejskich, wakacyjnych „amnestii” dla zapominalskich. Trzeba uczynić coś, aby osoby, które z jakiegokolwiek powodu przekroczyły termin zwrotu książek miały możliwość uczynić to, bez sankcji kar pieniężnych. Wielu moich studentów spotkało się z takim problemem i muszę przyznać że często woleli przetrzymywać wypożyczone książki licząc na cud niż płacić coraz wyższe kary pieniężne. Wielu z nich po prostu nie było stać na spłatę odsetek. Wkrótce o tym zapominali pozostawiając sprawę ślepemu losowi.

Argumentem często przywoływanym jest fakt, iż musi istnieć sprawiedliwość jednakowo traktująca osoby korzystające z bibliotek i że nie jest w porządku to, iż jedni muszą płacić za przetrzymanie książki, natomiast ktoś inny korzystając z tzw „amnestii” mógłby uniknąć jakiegokolwiek sankcji. Argument ten, powtarzany jest zresztą przez władze Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Jednakże możliwość taka dotyczyłaby wszystkich korzystających ze zbiorów biblioteki i nikt nie byłby dyskryminowany. Należy zauważyć, że Wojewódzka Biblioteka Publiczna ma w swej nazwie słowo „publiczna”, jest utrzymana z publicznych środków, czyli przez nas obywateli (nie ze składek od „zapominalskich”). Czyż stworzenie możliwości zwrotu przetrzymanej książki nie jest działaniem w imię dobra ogółu? Moim zdaniem państwo i wszystkie instytucje publiczne powinny być stworzone dla obywatela tak, aby mu jak najlepiej służyć. Czy nie można by wzorem Francji i innych krajów Europy Zachodniej wprowadzić możliwość zwrotu książki po terminie w ramach tzw „amnestii wakacyjnej”? Uprzejmie proszę o zastosowanie metod sprawdzonych, zwłaszcza w sytuacji, kiedy biblioteki mają problemy z uzupełnianiem zbiorów.

Z poważaniem

